

Nasza Julka w wielkim świecie modelek

Kilka miesięcy temu rozmawiałam z Julią Stanny, koleżanką z klasy II d, na temat jej udziału w konkursie Miss Kujaw i Pomorza 2012, gdzie uzyskała tytuł Miss Radia GRA oraz Miss Nowości. Dokładnie 1 kwietnia minął rok od tego wydarzenia, a dziś Julka ma już profesjonalne sesje zdjęciowe i zagraniczne kontrakty na reklamowe zdjęcia.



Marta Becmer: Julka, co zmieniło się od tego czasu Twojego sukcesu na konkursie Miss Pomorza i Kujaw?

Julia Stanny: Doszłam do wniosku, że konkursy piękności nie są do końca spełnieniem moich marzeń. Zaczęłam myśleć o czymś bardziej poważniejszym, oczywiście dalej podążając w tym kierunku. Postanowiłam spróbować swoich sił i miałam szansę pojechać na castingi do kilku warszawskich agencji, a nawet do

jednej w Poznaniu. Wysłałam swoje zgłoszenia. Niektóre z agencji były zainteresowane współpracą ze mną, a ja miałam możliwość wyboru którejś z nich. Najlepsze wrażenie zrobiła na mnie agencja *ECManagement*, w której jestem modelką od końca października ubiegłego roku.

M: Na czym polega Twoja praca?

J: Dopiero w agencji jestem od kilku miesięcy, ale do tej pory uczestniczyłam w kilku castingach, sesjach z różnymi stylistami, a nawet miałam wykonane zdjęcia do internetowego lookbooka sukien ślubnych. Nie narzekam, dzieje się naprawdę dużo. Zwłaszcza ostatnio kiedy otrzymałam propozycję wyjazdu za granicę.

M: No właśnie, od dłuższego czasu w szkole krążą różne pogłoski na ten temat. Może zdementujesz te plotki mówiąc kiedy, dokąd i na jak długo wyjeżdżasz?

J: Początkowo miałam wybrać się do Istanbulu, jednakże plany się zmieniły i obecnie przygotowuję się do wyjazdu do stolicy Indii. Wyjeżdżam na trzymiesięczny kontrakt.

M: Czy już mniej więcej wiesz co będziesz robić w Indiach? Jakie czekają Cię zadania?

J: Zapewne czeka mnie wiele sesji, castingów, może trafi się pokaz mody. Wiadomo, że moje zajęcia będą związane z modelingiem.

M: Jak zareagowali na wiadomość o Twoim wyjeździe najbliżsi - rodzice znajomi, koledzy ze szkoły?

J: Moi bliscy na początku byli zszokowani, ale też trochę przerażeni, bo w końcu wybieram się do egzotycznego kraju. Dla bezpieczeństwa, ale i także dla spokoju, mimo że nie jest to konieczne, wolałam się zaszczepić przeciw różnym egzotycznym chorobom. Życzą mi powodzenia i starają się mi pomóc w załatwianiu różnych spraw, a przede wszystkim są dla mnie ogromnym wsparciem. Jeśli chodzi o znajomych, to na pewno byli zdziwieni i nie dowierzali mojej decyzji.

M: Twój wyjazd pokrywa się trochę z rokiem nauki w szkole. Jak to pogodzisz?

J.: Będę nadrabiać zaległości samodzielnie i zdawać dodatkowe egzaminy.

M.: Czy towarzyszą Ci jakieś obawy związane z podróżą?

J: Boję się trochę wysokiej temperatury. W związku z kulturą tego kraju będę musiała zapomnieć o np. krótkich spodenkach, tylko dobierać odpowiednio swój ubiór. To też małe wyzwanie dla organizmu. Ogólnie nie boję się podróży. Sądzę, że czeka mnie niezwykła przygoda i oczywiście zyskam też doświadczenie w modelingu. Poza tym cieszę się, że poznam nowe miejsca, kulturę, ludzi, ponieważ od dziecka marzyłam o dalekich podróżach.

M: Mam nadzieję, że wyjazd będzie udany. Życzę Ci też wielu sukcesów i powodzenia.

Rozmawiała: Marta Becmer